

Orędzia z listopad 2017r.

Warszawa Jelonki, 25 listopad 2017r. godz.20:03

Przekaz nr 770

Proszę o znaki – znaki otrzymałem

Jezus Chrystus.

Jam Jest Jezus Chrystus, Syn Boży, Druga Osoba Trójcy Świętej. Kocham was niezmiernie kochane, umiłowane, wierne dzieci światłości, miłe Mojemu Świętemu Sercu. Pozwólcie o dziatki, że pocieszę was w tym trudnym, niełatwym czasie. Pragnę waszej miłości, waszego szczerego zaangażowania płynącego z potrzeby waszego serca.

Pragnę rozwoju waszej miłości, abyście sami pragnęli rozwijać się duchowo, trwać przy Tym, który Swoją Miłość do was udowodnił umierając na drzewie Krzyża, cierpiąc bolesne katusze Golgoty, wraz z cierpieniami poprzedzającymi Ukrzyżowanie.

Chcąc pomagać wam w pełni, zostawiłem Żywą Pamiątkę, ofiarowałem wam możliwość uczestniczenia w Moim Bólu i Męce oraz Bolesnej Śmierci. Niedługo przed Moją Męką i Bolesną Śmiercią będąc w pełni świadomy tego co ma nastąpić, ustanowiłem w Wieczerniku Sakrament Kapłaństwa, nakazując by czynili to na Moją Pamiątkę, oraz Sakrament Eucharystii, Sakrament Mojej rzeczywistej Obecności w każdym kawałku Konsekrowanego Chleba i Wina. Czyniąc to na Moją Pamiątkę, Apostołowie i ich wszyscy następcy konsekrowani na kapłanów i biskupów, odprawiają Msze Święte jako Liturgię, która jest uosobieniem Mojej Gorzkiej Męki. Każdy uczestniczący w każdej Mszy Świętej jest obecny duchowo na Kalwarii, towarzysząc Mi z oddaniem w Mojej Bolesnej Męce i Śmierci. Za każdym razem po wypowiedzianych Słowach Konsekracji przez kapłanów wszystkich szczebli i wszystkich wieków, za sprawą Działania i Mocy Ducha Świętego, wstępuję z Moją Świętą Obecnością wraz z Moim Ojcem i Duchem Świętym w każdy Kawałek, w każdą Kruszynekę Konsekrowanego Chleba i Każdą nawet najmniejszą Kroplę Konsekrowanego Wina.

Nie jest to symbol lub pamiątka jak twierdzą niektórzy, lecz My, Cała Trójca Święta jest obecna w każdej Postaci w sposób rzeczywisty. Kult i cześć, którą ludzie oddają dla Konsekrowanego Chleba i Wina nie jest bałwochwalstwem jak twierdzą niektórzy, lecz prawdziwą czią oddawaną Trójcy Świętej obecnej w tej Substancji.

Tajemnicą Bożą jest jak to czynię, by być w wielu miejscach jednocześnie. Jest to właściwość naturalna Boga Trójjedynego. Tajemnice Boże pojmiacie dopiero w Niebie.

Gdy człowiek godnie przyjmuje Moje Święte, Eucharystyczne Serce, Ja wraz z Ojcem i Duchem Świętym wchodzimy do wnętrza waszej duszy. Po połknięciu Świętych Postaci, tuż po przejściu Ich przez wasz przełyk, rozdziela się Bóstwo od Chleba i Wina. Postać fizyczna ulega strawieniu, wchłonięciu przez organizm, zaś Bóstwo Boga wypełnia i uświęca duszę.

Dusza człowieka po przyjęciu godnym na kolanach i do ust Mojego Świętego Eucharystycznego Serca nabiera sił i mocy, bo wówczas mocna jest Mocą Trójcy Świętej. Rani Mnie wasza inna postawa niż klęcząca i do ust, z rąk kapłana i diakona. Gdy w innej postawie przyjmujecie Moje Święte Eucharystyczne Serce, to jest wam policzone, jako zniewaga Bożego Majestatu.

Gdy ktoś przystępuje do Komunii Świętej świętokradzko, w stanie grzechu śmiertelnego, wtedy Trójca Święta wchodzi do wnętrza duszy, lecz jej nie może uświęcić, bo do tego by tak się stało, dusza człowieka musi być czysta, oczyszczona. Świętokradztwo takie, niezmiernie obciąża duszę na tyle, że zasługuje przez tę zniewagę na jezioro ognia i siarki. Nie oddziela się Bóstwo od Świętych Postaci jak twierdzą niektórzy, to jest nieprawda. Gdyby tak było, nigdy by nie nastąpiła jakakolwiek zniewaga Najświętszego Sakramentu, a tak niestety jest i obciąża to duszę śmiertelnie, a to grozi piekłem.

Znając fakty, poznając Bożą Wolę, jeżeli nadal będziecie się ważyli znieważać Boga swoją postawą i profanacją, to w niedługim czasie możecie doznać na swojej duszy działania Mocy Bożej Sprawiedliwości, ale dopóki żyjecie, jest to forma Miłosnego napominania, czasem mocna, gwałtowna, ostra, czasem nawet bardzo bolesna, jednak zawsze jest to Miłosne napominanie.

Gdy jednak Boża Sprawiedliwość zakończy wasze życie, to od tej chwili niestety, nie ma już dla was litości, bo gdy Boży Sędzia zważy zło waszych uczynków, a szala zła przeważy, wówczas niestety nie będziecie mogli skorzystać z łaski zmiłowania, lecz wyrok Bożej Sprawiedliwości odeśle was na miejsce przeznaczenia, na

miejsce wiecznej kary.

Żywy Płomieniu, wyjaśniłem ci kwestie nad którymi się zastanawiałeś. Poznałeś co się dzieje po przyjęciu Mnie w Komunii Świętej i jakie to ma konsekwencje. Zechciej zawsze podejmować dobre decyzje, unikając przykrych konsekwencji. Niebawem nieco odpoczniesz, nie zniechęcaj się trudnościami, mocniej się pilnuj, by unikać niepotrzebnych upadków i potknięć. Nie lekceważ siły i potęgi złego ducha.

Nieś pomoc tym, którym zdołasz, nikogo nie uszczęśliwiał na siłę. Nigdy nie zapominaj o Mojej przy tobie obecności. Nie obraża Mnie twoja fizjologia, lecz tylko to, co jest w tobie złe i grzeszne. Ćwicz się w dobru, unikaj wszystkiego, co cię obciąża, podążaj do dobra za wszelką cenę. Ja widząc twój trud wkroczę, choć nie zawsze od razu i pomogę rozwiązać ci to, co cię trapi i obciąża.

Nie obawiaj się tych nowych metod leczenia. Błogosławię Przemkowi O. i jego działaniu, jednak pragnę codziennie gościć w jego sercu, bo to znacznie pomnoży w nim Moje Błogosławieństwo. Nie martw się o wypełnienie Woli Bożej, bo w niedługim czasie otrzymasz niezbędną pomoc i pomocników, którzy dopomogą ci w wielu kwestiach. Ufaj Mi i zawierz do końca. Błogosławię ci. †

Kochane dzieci światłości, miłe Mojemu Świętemu Sercu. Nie lękajcie się o Polacy o waszą przyszłość. Choć jeszcze jest wiele zła w Polsce, to obserwujcie owoce, które przyniosła ta marna Intronizacja, której dokonaliście.

Obiecaną Iskrą z Polski jest m.in. owoc, który wydała ta licha Intronizacja. Przyjąłem Intronizację, przyjąłem Noc Pokutną, przyjąłem Różaniec do granic, to właśnie takie działania stanowią zapowiadaną Iskrę z Polski. Zauważcie, że inne narody obserwują was i biorą z was przykład, kiedy to tylko możliwe, a to jest konkretny owoc działania wielu Iskier.

Chcę teraz o Polacy, abyście wykonali to, o co was prosiłem w jednym z ostatnich orędzi. Pragnę, aby była zorganizowana stała opieka modlitewna na Różańcu dla waszego Episkopatu, dla wszystkich waszych biskupów i kardynałów. Pragnę, aby to było wsparte postami minimum po tysiąc osób poszcząjących za każdego biskupa i kardynała. Gdy to wam się uda, rozprzestrzeńcie to dzieło na inne kraje, na inne narody, na cały świat, na cały Kościół Święty.

Minęło już ponad sto lat, gdy demon dostał jedno stulecie na swoje działanie. Pozornie już przegrałem, bo Kościół Mój jest w stanie wielkiego rozkładu moralnego i duchowego. Oprzyjcie się na Mnie i Mojej Świętej, kochanej Mamie, to zawsze da wam pewne zwycięstwo, bo to są Dwie Kolumny z wizji Świętego Jana Bosko.

To co mówiła Moja Święta Mama w Fatimie i wielu innych miejscach, wypełnia się na każdym kroku. Czeka całą ludzkość ból, cierpienie i rozlew krwi. Jedynie tak zawsze oczyszczał się Mój Kościół. Lżejsze i łagodniejsze formy oczyszczenia nie działają zbyt skutecznie na człowieka będącego pod wpływem demonicznego działania, hipnozy i znieczulenia. Zły wie dobrze, że czas jego działania się zakończył, lecz próbuje on sobie go sztucznie przedłużyć.

Polacy, czeka was kilka wstrząsów i kataklizmów oraz katastrof, a także walka na kilku frontach. Dawni wrogowie ponownie będą was szarpać. Ujawni się prawda o wielu zakrytych do tej pory kwestiach i osobach. Jeżeli podejmiecie wysiłek i trud walki o waszych biskupów i kardynałów, wówczas Ja zmienię ich serca na tyle, że się nawrócą i uratowana będzie ich wieczność. Uratowani biskupi rozwijać będą właściwą, gorącą wiarę pośród powierzonego im pieczy ludu.

Chcę, abyście się modlili także za waszych kapłanów w waszych parafiach. Trudząc się pracujecie dla Mnie, oraz na waszą szczęśliwą wieczność. Tak bardzo pragnę o Polacy wam błogosławić, lecz przeszkadza w tym liczba i siła waszych grzechów i przewinień. Pragnę, aby tam, gdzie jest to tylko możliwe tworzyły się grupy modlitewne. Grupa modlitewna to minimum dwie osoby. Nie kłóćcie się, nie spierajcie o nic. Pragnę, abyście na takich waszych spotkaniach realizowali choć program minimum. **Program minimum to cały, cztery części Różańca Świętego, po nim Litania Loretańska, Koronka do Bożego Miłosierdzia z Litanią do Bożego Miłosierdzia i Droga Krzyżowa. Do tego może być też agapa i rozmowa na ważne, Boże tematy. Można do tego dodać inne modlitwy, ale zawsze jest podstawą to minimum modlitewne.**

Przed modlitwą, o ile to możliwe starajcie się skropić miejsce modlitwy wodą święconą, egzorcyzmowaną i o ile macie to posypcie odrobiną soli święconej, egzorcyzmowanej. Te czynności stłumią działanie szatana.

Żywy Płomieniu, zaufaj Mi bardziej niż do tej pory, nie ograniczaj Mnie brakiem ufności, to rani Mnie. Pozwolę ci w niedługim czasie, zrealizować niektóre z twoich marzeń. Nie poddawaj się niepotrzebnym sentymentom, lecz wzmóż swój wysiłek, realizując pełniej Wolę Bożą. Nie usiłuj na siłę walczyć z demonem, lecz tylko wtedy, jak będzie to Wolą Bożą. Nigdy nie wnikaj w Plany Boże zakryte przed twymi oczyma, One będą się reali-

zowały w swoim czasie. Zbyt wiele zdobytej wiedzy, zniszczyłoby twoją delikatność i wrażliwość.

Pomóż tym, którzy proszą cię o pomoc, nigdy nie odwracaj się od nikogo. Nie wnikaj w Boże Plany, nie wszystko będzie dla ciebie zrozumiałe. Pomimo twoich upadków i potknięć kocham cię i ci błogosławię. †

Kochane dzieci światłości, miłe Mojemu Świętemu Sercu, chcę, abyście nie stygli w swoim zapale i miłości. Rozwijajcie swojego ducha na tyle, na ile zdołacie. Niczego nie pozostawiajcie przypadkowi, lecz poznawszy jaka jest Wola Boża, realizujcie Ją natychmiast i do końca.

Niebawem będzie się wypełniać to wszystko co było do tej pory przepowiedane. Część przepowiedni będzie mogła być złagodzona, ale w dalszym ciągu znacznej liczbie ludzi zagraża wieczne potępienie. Nie jest to czcza mowa, pogroźki, ale smutne realia. Kocham każdego i każdą z was, a utrata kogokolwiek na wieki powoduje ból Mojego Świętego Serca. Złe duchy chcą doprowadzić was na wieczne potępienie. Walczą one o wasze dusze nieustannie. Zbyt często wpadacie w licznie zastawione przez nich pułapki. Zbyt często jesteście nieposłuszni i stawiacie swoją wolę nad Bożą. Mogę wam pomóc, ale do tego potrzebna jest wasza pokora i posłuszeństwo do końca. Pamiętajcie o jednym, że każdy demon jest mocny jedynie mocą waszych słabości, a każdy wasz grzech otwiera furtkę demonowi przez którą on wchodzi, by wam przeszkadzać, kusić, męczyć. Nie poddawajcie się tak łatwo, lecz walczcie do końca, do zwycięstwa.

Kocham was Moje kochane dzieci, miłe Mojemu Świętemu Sercu, Kocham was bardzo niezmiernie, dlatego ochotnie przytulam was do wnętrza Mojego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie Mi bezgranicznie, tak do końca, czy to potraficie? Kto z was zawierzy Mi do końca? Dlaczego tak wielu z was gardzi Moją Miłością i poświęceniem? Tak bardzo czekam na wszelkie przejawy waszej miłości i zaangażowania. Co mogę uczynić, by zabrać was z autostrady demona po której tak ochotnie kroczyce zaślepieni?

Ja pomimo wszystko, pomimo waszych grzechów i win, was bardzo mocno kocham.

Jezus.

Warszawa Jelonki, 26 listopad 2017r. godz. 10:11

Przekaz 771

Jezusa Chrystusa Króla, uroczystość.

Proszę o znaki – znaki otrzymałem.

Bóg Ojciec.

Jam Jest Który Jest, Bóg Ojciec, Pierwsza Osoba Trójcy Świętej. Ufajcie Mi bezgranicznie, do końca, nie lękajcie się, bo lęk, to specjalność demonów. Zechciejcie trwać w dobru, miłości do Boga i bliźniego, a wszystko będzie dobrze, na swoim miejscu. Miłość Boża to przymiot naturalny, tak samo jak Boża Sprawiedliwość. Tak bardzo pragnę o dziatki waszej miłości i chcę, by nieustannie była podobna do Mojej Świętej Miłości, bezinteresowna, czysta, święta. Człowiek jest słaby i chwiejny w swojej naturze. Zły duch potrafi delikatnie, łagodnie podejść do człowieka do tego stopnia, że nie zauważa już jego złowrogiej, zepsutej obecności. **Podaje on od początku duchowe znieczulenie i hipnozę, które doskonale maskują jego demoniczną obecność.**

Chcąc zaobserwować przy was obecność złego ducha, patrzcie na owoce jakie wydaje i ku którym zmierza. Upadły duch posiada bardzo wysoką inteligencję, którą także posiadały wszystkie Chóry Anielskie, także te, które z czasem upadły stając się demonami. Im z wyższego Chóru demon pochodził, tym większą posiadał inteligencję. Każdy zły duch wszystkich stopni, nieustannie skażony jest wielką pychą, która przesłania prawdziwe, dobre rozeznanie, a które w pełni posiada jedynie Trójca Święta, która oparta jest na prawie Miłości Bożej, a Jej już demony nie posiadają, bo utraciły dostęp do Jej Źródła, czyli do Miłości Trójcy Świętej.

Pycha złego ducha spowodowała, że każdy demon popadł w przeciwieństwo Bożej Miłości, w wielką, niczym nieprzebraną nienawiść, wzdargę i to wszystko co odpycha od siebie, to co dobre i święte.

Żaden demon nie ma i nigdy nie będzie posiadał doskonałości, którą posiada jedynie Trójca Święta, bo jest jedynie stworzeniem. My, Trójca Święta posiadamy niczym nieograniczoną inteligencję, demony mają ją wysoką, ale jednak ograniczoną. Bóg jest dobry ze swojej natury i w dobru trwa na wieki i nim promieniuje. Złe duchy są skrajnie złe i tym złem wszędzie promieniują.

Każdemu rozumnemu stworzeniu ofiarowuję Mój najcenniejszy dar, ten, który posiada Trójca Święta, wszystkie Chóry Anielskie, ale i wszystkie demony, jako upadłe Anioły, a także wszyscy ludzie, mają go w równym stopniu, gdyż dar ten jest niepodzielny. Darem tym jest wolna wola, a wszyscy mają ten dar w równym stopniu. Posiadacz tego daru ma stałe, niczym nieskrepowane prawo wolnego wyboru. Wola Trójcy Świętej i wola stworzeń dokonuje swojego wyboru, a dokonać go może tylko wybierając dobro, albo zło wraz z ich wszelkimi konsekwencjami. **Dokonując swojego wolnego wyboru, każdy decyduje się na wszelkie możliwe konsekwencje, dokonanego wolnego wyboru.**

Trójca Święta jest doskonała pod każdym względem. Posiada wiele przymiotów, pośród których najwspanialszym jest Boża Miłość. Dar ten jest nieskończenie doskonały ze swojej natury. Wybierając dobro, Trójca Święta wybrała wszelkie jego konsekwencje. Każdy Boży przymiot jest doskonały w swojej naturze, według wszelkiej miary Bożej doskonałości. Cała Boża Natura jest doskonała, więc Trójca Święta chcąc przybliżyć się do jakiegokolwiek stworzenia, musi unieść każdy aspekt do poziomu stworzenia.

Chóry Anielskie wszystko mają wlane w większej obfitości, przez to są doskonalsi niż ludzie, ale nigdy nie mogą uzyskać w niczym stopnia nieskończoności, bo to jest domeną jedynie Trójcy Świętej.

Czym jest zło? Zło jest absolutnym, całkowitym brakiem jakiegokolwiek dobra. Dokonując swojego wyboru, każde stworzenie wybiera jednocześnie wszelkie jego konsekwencje. Wybór, którego stworzenie dokonuje, a czyni go tylko jednorazowo, uniemożliwia jego ponowne dokonanie. Zawsze istniała i zawsze istnieć będzie cała Trójca Święta. Jest Ona dobra ze swojej natury, bo takiego dokonała wyboru przed stworzeniem wszystkiego. Wybór, którego dokonała Trójca Święta i Chóry Anielskie, jest wyborem całkowitym, ostatecznym i nieodwracalnym. Wybór ten jest dokonany w pełni świadomości jego konsekwencji, a one są wieczne i nieodwracalne. Konsekwencji wyboru pilnuje przymiot Bożej Sprawiedliwości. Niemożliwym jest zwieść, oszukać Bożą Sprawiedliwość.

Człowiek także jest stworzeniem, lecz nie posiada pełnego poznania, ani pełnej wiedzy takiej jaką posiadają Chóry Anielskie. Człowiek dopóki żyje, stale wybiera. Nad wszelkimi ludzkimi decyzjami trwa wojna o dusze pomiędzy demonami, a Chórami Aniołów. Aniołowie i inne Chóry Anielskie, są dani człowiekowi do pomocy w zrównoważeniu działania upadłych Aniołów. Walka trwa nieustannie, a człowiek i jego wybory są zmienne, bo taka jest ludzka natura. Decyzja człowieka może się zmienić, lecz jedynie do chwili jej utrwalenia przez śmierć, która jest progiem, bramą, przez którą musi przejść każdy człowiek.

Jeżeli człowiek przez większość swojego życia dokonywał wyboru zła, to takiego wyboru dokona także w chwili swojej śmierci. Dopiero śmierć człowieka, utrwała jego wieczny wybór wraz z wiecznymi konsekwencjami. Gdy jednak człowiek większość swoich wyborów dokonywał dobrze, to w chwili śmierci, utrwała się jego dobry wybór na wieki. Człowiek nie ma czystego konta, które mają Chóry Anielskie. Chcąc dostąpić wiecznej nagrody, dusza ludzka musi się najpierw oczyścić. **Przewinienia których dokonał człowiek nie pozwalają mu iść po nagrodę do Boga, a Boża Sprawiedliwość nie pozwala umieścić jego duszy w piekle. Nic niedoskonałego nigdy nie może wejść do Nieba, albowiem na to nie pozwala Boża Sprawiedliwość.**

Chcąc pozwolić duszom osiągnąć zbawienie, Boża Sprawiedliwość nakazała Trójcy Świętej stworzenie tymczasowego miejsca dostosowania się, oczyszczania, a tym miejscem jest czyściec. Jedynie człowiek może skorzystać z tej możliwości tylko dlatego, że w swojej naturze nie ma pełnego poznania.

Czas panowania demonów, które dostały na swoje działanie, intensywne kuszenie i zwodzenie ludzi właśnie się kończy. Zły nie ma zamiaru dobrowolnie ustąpić, będzie więc do tego zmuszony przez Bożą Sprawiedliwość, która jest nader doskonała. Przymiot ten ma moc nawet nad całą Trójcą Świętą. Nie da się wyłączyć działania tego Bożego Przymiotu nawet dla Wszchemocy Bożej, jednak Trójca Święta mogłaby to uczynić, lecz nie widzi takiej potrzeby.

Czas wypełniania się Bożych planów i zamiarów właśnie nastał. Już teraz trwa walka z demonami o dusze niezdecydowane, zwłaszcza o te, w których jest jeszcze wiele dobra. Zły duch wywoła nową falę nieporozumień i konfliktów. Będzie chciał wciągnąć w krwawe rozgrywki nawet tych, co do tej pory byli na uboczu. Wojna dobra ze złem trwa, a zły zbiera obfite żniwo.

Kościół Mojego Boskiego Syna Jezusa Chrystusa upada, powalony przez skażonych demonem pasterzy. Chcę wielu ratować, dać im szansę, lecz potrzeba wydatnej pomocy, wielu ludzi dobrej woli. Potrzeba modlitwy i postu oraz wielu ofiar, aby zneutralizować działanie upadłych Aniołów.

Polacy, to was wzywam do pomocy, bo chcę by wasz trud i poświęcenie, wydały dobre, błogosławione owoce. Ci co mogą pomóc, niechaj już teraz działają. Niech sami niezależnie rozpoczną mobili-

zować innych. Obiecuję dla każdego kto pomoże w realizacji Bożych Planów, kto nie będzie żałować sił i środków, temu dam wiele specjalnych Łask Bożych, które kasować będą wasze zaciągnięte winy przed Obliczem Bożej Sprawiedliwości.

Bardzo pragnę, aby zostało ustanowione Moje Święto, Święto Boga Ojca. Obiecuję, że w dniu ustanowienia tego Święta, będzie opróżniony cały czyściec, a w każde już oficjalnie ustanowione Święto, na ten dzień ustaną męki całego czyścca. Chcę, abyś zadziałał Żywy Płomieniu w tym względzie, jak będziesz miał taką możliwość.

Pragnę o dziatki, abyście się Mnie nie obawiali, ale kochały Mnie, darzyły Mnie swoją miłością. Tak bardzo spragniony jestem waszej czystej miłości. Tylko miłość buduje, łamie wszelkie bariery, łączy, niweluje zło.

Żywy Płomieniu, nie lękaj się, ale ufaj Mi bezgranicznie, bez jakichkolwiek oporów. Ciesz Mnie twoją miłość i oddanie, ale zasmucają twoje upadki i ułomności. Nie wnikaj nigdy w Boże plany i zamiary, ale każdy wcielaj w życie. Staraj się dbać o swoją duszę, bo chcę, abyś ją miał kryształową. Pomogę ci w tym, ale muszę ujrzeć twój trud i wysiłek, abym mógł swobodnie wkroczyć i działać. Kocham cię niezmiernie i wypełniam to co mogę ci dać, aby ci dar nie zaszkodził, nie zniszczył Bożego planu, Bożego zamiaru. Zrozum, musisz wycierpieć minimum, abyś nie poddał się sile powabów i pokus złych duchów. Módl się tyle i tak, jak pozwala ci na to Duch Święty.

Niczym się nie zamartwiaj nad miarę, bo twoje kłopoty i zmartwienia od chwili twojego oddania się dla Trójcy Świętej przez Niepokalaną, są naszymi problemami i zmartwieniami. Jesteś Moim narzędziem i chcę, abyś się stał kryształowym pod każdym względem. Powierzaj nam swoje troski, a w swoim czasie będą one redukowane. Idź za impulsami które otrzymujesz, lecz zanim to uczynisz, sprawdź dokładnie od kogo one pochodzą, abyś nie dał się zwieść siłom złego ducha, Błogosławię ci. †

Kochane dzieci światłości miłe Mojemu Świętemu Sercu, kocham was niezmiernie i gotów jestem poczynić wam wiele ustępstw, ale tylko tyle, na ile pozwoli Boża Sprawiedliwość. Człowiek nie ogarnia Mocy Bożej Miłości, bo nie jest w stanie.

Umacniam was o Moje umiłowane stworzenia przytulając was do wnętrza Mojego Ojcowskiego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie Mi bezgranicznie! Ja tak bardzo czekam na waszą miłość i wasze działanie, czy zechcecie się zmienić? Czy zechcecie wypełnić Wolę Bożą? Ja tak bardzo was kocham mimo wszystko, tak bardzo na was liczę, ale czy się doczekam?

Bóg Ojciec.